

Sygn. akt X GC 384/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Kornelia Żminkowska
Protokolant:	Agata Kicińska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

w sprawie z powództwa P. C.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda P. C. kwotę 22.849,52 (dwadzieścia dwa tysiące osiemset czterdzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami (określonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. jako odsetki ustawowe za opóźnienie) od dnia 9 sierpnia 2013 r.,

II. oddała powództwo o odsetki w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6529,52 zł (sześć tysięcy pięćset dwadzieścia dziewięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt X GC 384/14

UZASADNIENIE

W dniu 3 stycznia 2014 roku P. C. wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie pozew przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę kwoty 22.849, 52 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 sierpnia 2013 roku oraz kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności przyjął zlecenie firmy spedycyjnej Z. Z. przewozu papy na rolkach od producenta (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. do wskazanych odbiorców hurtowych. Zgodnie ze zleceniem transportowym powód był zobowiązany zabezpieczyć towar minimum 12 pasami oraz prowadzić pojazd tak, aby towar nie uległ uszkodzeniu, przewoźnik przyjął od odpowiedzialność za towar od momentu załadunku aż do momentu rozładunku towaru, zobowiązał się także do pokrycia pełnych kosztów związanych ze stratami lub uszkodzeniami towaru. Powód podał, że towar został odebrany w dniu 4 lipca 2013 roku, natomiast miejscami rozładunku miał być: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – G., 3W (...) T. oraz Dom Pomocy Społecznej – C.. Powód wskazał, że po rozsunięciu planeki w dniu 5 lipca 2013 roku okazało się, że część rolek papy jest przewrócona lub przechylona na paletach, odbiorca towaru – 3W (...) oraz Dom Pomocy Społecznej odmówili odbioru przyjęcia towaru. W dniu 8 lipca 2013

roku kierowca zwrócił cały transportowany towar do nadawcy gdzie został zeskładowany w magazynach, poddany segregacji a nieuszkodzona część towaru została ponownie owinięta folią i przekazana do sprzedaży. W związku z powyższym, nadawca towaru (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością złożyła reklamacje na usługę transportową i obciążyła firmę spedycyjną kwotą 23.706 zł, następnie Z. Z. obciążył tą kwotą powoda. W dniu 23 lipca 2013 roku spedytor dokonał potrącenia wzajemnych wierzytelności z powodem, w tym samym dniu spedytor dokonał również potrącenia wzajemnych wierzytelności z nadawcą towaru, w wyniku czego tytułem odszkodowania za uszkodzony towar przekazał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością kwotą 21.553, 50 zł. Powód wskazał, że zgłosił powstałe zdarzenie towarzystwu ubezpieczeniowemu z którym łączyła go umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym – pozwanej. Pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania wskazując, że przyczyną zdarzenia było niewłaściwe opakowanie towaru – folia w skutek oddziaływania temperatury uległa rozluźnieniu co spowodowało przechylenie się towaru i uszkodzenie. Powód wskazał, że podjął czynności wyjaśniające – w tym przedłożył atesty na stosowane kaptury foliowe, pozwana nie zmieniła jednak swojego stanowiska. Kwota żądana pozwem stanowi iloczyn wartości netto uszkodzonej papy – 23.706 zł oraz franczyzy redukcyjnej – kwotą 22.849, 52 zł.

W dniu 7 marca 2014 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana złożyła sprzeciw od przedmiotowego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania. Pozwana wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego ustaliła, że roli papy uległy uszkodzeniom mechanicznym w postaci zagniecenia i zagięć papy. Nadawca będący producentem towaru stwierdził, że nie może wprowadzić do obrotu papy z widocznymi uszkodzeniami, gdyż wymaga ona dodatkowego obcinania a dodatkowo istnieje ryzyko utraty szczelności pokrycia wykonanego z takiej papy. Pozwana wskazała, że po analizie zdjęć inspektor stwierdził, że folia chroniąca towar i utrzymująca go w pozycji pionowej rozerwała się, rolki poprzeczymały się i przewracały na naczepie, w oparciu o te dane ustalone zostało, że przyczyną szkody było zbyt słabe opakowanie towaru nieodporne na relatywnie wysokie temperatury w okresie letnim.

Pozwana podniosła, że jej odpowiedzialność wynika z zawartej z powodem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego, której treść wskazuje, że przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna przewoźnika za powstałą w okresie ubezpieczenia utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki towarowej w trakcie wykonywania transportu krajowego samochodowego, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z przepisami ustawy – Prawo transportowe, ponadto wyłącznie jeżeli otrzymał on zlecenie przewozu a list przewozowy został wystawiony przez ubezpieczającego lub jego zleceniodawcę. W związku z powyższym pozwana podniosła, że powód nie złożył listu przewozowego; a nadto, że wskazane wyżej okoliczności powstania szkody dają podstawę do przyjęcia, że odpowiedzialność za nią ponosi nadawca, który znając właściwości towaru opakował i przygotował jednostki ładunkowe.

Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała wysokość szkody, wskazując, że kwotę 23.706 zł należy pomniejszyć o wartość pozostałości towaru – 7.000 zł. Dodatkowo, pozwana podniosła, że strony ustaliły franczyzę redukcyjną w wysokości 200 euro, o którą należy pomniejszyć należne odszkodowanie.

W piśmie z dnia 4 lipca 2014 roku powód w całości podtrzymał swoje dotychczasowe twierdzenia. Powód wskazał, że dotychczas nie doszło do ustalenia okoliczności uzasadniających wyłączenie odpowiedzialności przewoźnika. Powód wskazał, że zastosowana folia posiada atesty producenta z których wynika, że testy jakościowe prowadzone były w temperaturze 15 – 30 stopni co w pełni odpowiada wymogom jakościowym do przewozu danego ładunku. Powód wskazał również, że zastosowane zostały termokurczliwe kaptury foliowe, które po ich nałożeniu na towar poddawane były procesowi obkurczania, co powodowało dopasowanie do palety, którą miał zabezpieczać. Powód podniósł, że przedłożona do akt sprawy dokumentacja, a złożona w aktach szkodowych (zlecenie transportowe, zlecenie, faktury VAT oraz dokumenty wewnętrzne) wyczerpuje elementy listu przewozowego. Wskazał także, że nie ma informacji o sprzedaży części towaru a nadto, że franczyza redukcyjna została uwzględniona przy ustaleniu wysokości szkody.

Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 roku powód dokonał modyfikacji żądania odsetkowego w ten sposób, że domaga się odsetek ustawowych do dnia 31 grudnia 2015 roku natomiast od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Dodatkowo, pełnomocnik powoda wniósł o zwrot kosztów dojazdu na cztery rozprawy na trasie K. – S. – 290 km w dwie strony, wskazując, że przy zastosowaniu stawki 0, (...) daje to 242, 38 zł za jeden przejazd, a więc 969, 52 zł za cztery przejazdy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 stycznia 2013 roku P. C. zawarł z pozwaną (...) spółką akcyjną z siedzibą w S. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym z okresem ubezpieczenia od dnia 24 stycznia 2013 roku do dnia 23 stycznia 2014 roku oraz sumą ubezpieczenia 100 .000 euro.

Zgodnie § 4 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna przewoźnika za powstałą w okresie ubezpieczenia utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki towarowej w trakcie wykonywania krajowego transportu samochodowego, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z przepisami ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe. Przedmiotem ubezpieczenia objęta jest odpowiedzialność ubezpieczającego wyłącznie jeżeli otrzymał zlecenie przewozu, a list przewozowy został wystawiony na ubezpieczającego lub na jego zleceniodawcę.

Zgodnie z § 10 ust. 1 w umowie ubezpieczenia ustala się sumę gwarancyjną, która stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Wysokość należnego uprawnionemu odszkodowania za utratę lub ubytek przesyłki nie może przewyższać wartości, którą ustala się na podstawie i w następującej kolejności: ceny netto wskazanej w rachunku dostawcy lub sprzedawcy, ceny netto wynikającej z cennika obowiązującego w dniu nadania przesyłki do przewozu bądź wartości rzeczy tego samego rodzaju i gatunku w miejscu i czasie ich nadania (§ 25 ust. 1 OWU).

W przypadku uszkodzenia przesyłki odszkodowanie ustala się w wysokości odpowiadającej procentowemu zmniejszeniu się wartości netto (§ 25 ust. 3).

Zgodnie z § 26 ust. 1 franszyza redukcyjna wynosi równowartość 200 euro chyba, że w umowie wskazano franszyzę na innym poziomie. Franszyzę oblicza się według średniego kursu ogłoszonego przez Prezesa NBP obowiązującego w dniu powstania szkody i stosuje się ją na jedno zdarzenie, chyba że w umowie ustalono stosowanie franszyzy na przesyłkę. Odszkodowanie pomniejsza się o wysokość franszyzy redukcyjnej ustalonej w umowie ubezpieczenia (§ 26 ust. 2).

Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia w wyniku własnych ustaleń dokonanych w postępowaniu dotyczącym ustalenia stanu faktycznego, zasadności roszczeń i wysokości odszkodowania w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku (29 ust. 1 OWU). Jeżeli wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia w terminie wskazanym w ust. 1 było niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (29 ust. 2 OWU).

Dowód:

- polisa k. 19,
- ogólne warunki ubezpieczenia k. 20-24, 94-102,
- dokumenty zgromadzone w aktach szkody k. 153-385.

W dniu 3 lipca 2013 roku Z. Z. otrzymał od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zlecenie na przewóz towaru w postaci papy na paletach.

Wykonanie tego przewozu zlecił P. C. prowadzącemu działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu krajowego transportu drogowego rzeczy.

W zleceniu transportowym wskazano, że załadunek towaru ma odbyć się w Ł. w dniu 3 lipca 2013 roku, natomiast rozładunek w dniu 4 lipca 2013 roku – w miejscowości T., C. oraz G. zgodnie z dokumentem WZ.

W zleceniu wskazano także, iż kierowca jest zobowiązany zabezpieczyć towar minimum 12 pasami oraz prowadzić pojazd tak aby towar nie uległ uszkodzeniu. Podczas transportu kierowca jest odpowiedzialny za towar od momentu załadunku aż do rozładowania towaru. Za wszelkie uszkodzenia towaru podczas transportu nie wynikające z załadunku odpowiada kierowca.

W zleceniu dla P. C. wskazane zostało, że pełną odpowiedzialność za pobrany towar jak również za częściową i całkowitą utratę lub zniszczenie ponosi przewoźnik.

Dowód:

- licencja k. 18,
- zlecenie transportowe k.25, 135,
- zlecenie k. 134,
- zeznania świadka Z. Z. k. 420-421 ,
- przesłuchanie powoda k. 756.

Towar w ilości 7 palet papy o wartości 10.956, 35 zł dostarczony miał zostać do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – w G..

Towar w ilości 12 palet papy o wartości 25.866, 90 zł dostarczony miał zostać do 3W (...) spółki akcyjnej – w T..

Towar w ilości 11 palet papy o wartości 24. 071, 10 zł dostarczony miał zostać do Domu Pomocy Społecznej w C..

P. była zabezpieczona folią, na palecie ustawione było 12 rolek, na ten rodzaj zabezpieczenia naciągnięta folia termozgrzewalna. Folia nałożona zostaje ręcznie na paletę z papą i poddana obróbce cieplnej przez maszynę obkurczającą. W momencie zastygnięcia foli kaptur foliowy uzyskuje sztywność i usztywnia ładunek.

W dniu 3 lipca 2013 roku w Ł. odbył się załadunek towaru. Towar ładowany był wózkiem widłowym z uwagi na ciężar palet. Kierowca, pracownik powoda – M. L. otrzymał instrukcje zabezpieczenia towaru - chodziło o układ zapięcia pasów, tak aby palety się nie przesuwały. Pasy zapięte miały być na krzyż: przód – tył. Kierowca zabezpieczył towar 12 pasami transportowymi. W trakcie transportu zdarzyło się kilka gwałtownych przyhamowań oraz szarpnięć. Trasa, która kierowca pokonywał była remontowana co powodowało wymuszenia ze strony kierujących pojazdami i skutkowało niestabilnością ładunku oraz częstym przyhamowywaniem i gwałtownym ruszaniem.

W dniu 5 lipca 2013 roku po otwarciu na stanowisku rozładunkowym 3W (...) spółki akcyjnej – w T. plandeki pojazdu okazało się, że transportowany towar jest przewrócony. P. była wygięta, a rolki leżące pod spodem były powyginane i pogniecione.

W dniu 5 lipca 2014 roku 3W (...) spółka akcyjna odmówiła odebrania towaru ze względu na jego uszkodzenie. Towar z uwagi na uszkodzenie nie został również odebrany w Domu Pomocy Społecznej w C..

W związku z tym kierowca odwiózł towar do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dowód:

- faktury VAT k. 26-28,
- dokumenty wewnętrzne k. 29-31,
- dokumenty zgromadzone w aktach szkody k. 153-385,
- zeznania świadka M. L. k. 474-476,
- zeznania świadka J. F. k. 570-570v,
- zeznania świadka H. S. k. 623,
- zeznania świadka T. W. k. 526.

W dniu 5 lipca 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przesłała P. C. zdjęcia uszkodzonego towaru.

Następnie, pismem z dnia 5 lipca 2013 roku P. C. zwrócił się do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o nieodpłatne udostępnienie placu na przechowywanie uszkodzonego w transporcie towaru.

W protokole z dnia 8 lipca 2013 roku spółka ta potwierdziła, że na prośbę powoda został przyjęty na magazyn uszkodzony towar w ilości 15 palet wyrobu, rodzaj asortymentu obejmował: I. Standard 20 (...) S. (...) palet wyrobu oraz (...) 200 S4 S. (...) palety wyrobu.

Dowód:

- wiadomość mailowa z dokumentacją fotograficzną k. 33-35,
- pismo z dnia 5.07.2013 r. k. 36,
- protokół przyjęcia k. 37,
- przesłuchanie powoda k. 757-758.

Pismem z dnia 8 lipca 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zgłosiła Z. Z. zgłoszenie reklamacyjne w związku z uszkodzeniem wyrobu. W piśmie spółka wskazała, że w miejscu przeznaczenia towaru w T. po rozsunięciu plandeki okazało się, że towar jest poprzewracany i poprzecyłany, w związku z czym klient odmówił odebrania towaru. Odebrania towaru odmówiono także w Domu Pomocy Społecznej w C., natomiast towar nie dotarł do ostatniego miejsca przeznaczenia – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.. W zakresie towaru nieuszkodzonego spółka wskazała, że po zabezpieczeniu nowymi foliami wprowadzi go do obrotu we własnym zakresie, natomiast kosztami uszkodzonego towaru obciąży spedytora.

W tym samym dniu spółka wystawiła notę księgową obciążającą Z. Z. na kwotę 23. 706 zł.

W piśmie z dnia 19 lipca 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wskazała, że uszkodzeniu uległo: 12 palet papy I. Standard 20 W- (...) 250 S52 S. (...) m² papy na palecie x 12 palet = 1440 m² papy, gdzie 1 m² papy kosztuje 12 zł co daje koszt w wysokości 17.280 zł oraz palety papy (...) P - (...) 200 S4 S., 180 m² papy na palecie x 3 palety = 540 m² papy, gdzie 1 m² papy kosztuje 11,90 zł co daje koszt w wysokości 6.426 zł. Łączną wartość uszkodzonej papy ustalono na 23. 706 zł.

Spółka ta wskazując dalsze postępowanie z uszkodzonym towarem zaznaczyła, że może wprowadzać do obrotu jedynie wyrób, którego jednym z kryteriów uznania jest wyrób zgodny z wymaganiami jest brak wad widocznych. Spółka w piśmie wskazała także, iż bezwzględnym wymogiem transportu jest przewożenie i magazynowanie w pozycji stojącej w jednej warstwie ze względu na spłaszczenia rolek papy. Spłaszczone rolki papy mają zagięcia wstęg pod wpływem ciężaru kolejnego zwoju wyrobu, które widoczne są po zgraniu na dachu, ponadto dachy wykonane z pap

spłaszczonych mogą zostać nie dopuszczone do użytku ze względu na możliwe problemy z wodochronnością pokryć dachowych.

Dowód:

- zgłoszenie reklamacyjne k. 39,
- nota księgowa k. 40,
- pismo z dnia 16.07.2013r. k. 41, 133
- pismo I. – B. k. 38, 132,
- dokumenty zgromadzone w aktach szkody k. 153-385.

W dniu 17 lipca 2013 roku Z. Z. obciążył notą księgową na kwotę 23.706 zł P. C..

Pismem z dnia 23 lipca 2013 roku Z. Z. dokonał kompensaty należności wynikającej ze wskazanej noty obciążeniowej z należnością przysługującą P. C. z tytułu wykonanych usług transportowych na kwotę 26.350, 81 zł. Pismem z tego samego dnia Z. Z. dokonał kompensaty przysługującej mu od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należności w kwocie 2.152, 50 zł z należnością z tytułu noty odsetkowej. W tym samym dniu przelał na rachunek bankowy spółki kwotę 21.553, 50 zł.

Dowód:

- nota księgowa k. 42,
- kompensata k. 43-44,
- faktura VAT k. 45,
- kompensata k. 46,
- potwierdzenie przelewu k. 47,
- zeznania świadka Z. Z. k. 421-422,
- przesłuchanie powoda k. 756.

W dniu 17 lipca 2013 roku P. C. zgłosił powstałą szkodę polegającą na uszkodzeniu ładunku papy do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S..

Pismem z dnia 6 sierpnia 2013 roku pozwany zakład ubezpieczeń poinformował, że nie znajduje podstaw do wypłaty odszkodowania, gdyż przyczyną powstania szkody było zastosowanie przez nadawcę zbyt słabego opakowania towaru niewystarczającego do bezpiecznego przewozu towaru.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2013 roku skierowanym do (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wskazała, że nie zgadza się z opinią rzeczoznawcy co do przyczyn powstania szkody, z uwagi na to, że do zabezpieczenia towaru stosowane były opakowania w postaci termokurczliwej o tej samej gramaturze.

Pismem z dnia 15 października 2013 roku P. C. wezwał pozwany zakład ubezpieczeń do likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania w kwocie 23.706 zł, wskazując, że ubezpieczony dotychczas nie uzyskał potwierdzenia oferty nabycia uszkodzonego towaru za cenę 7.000 zł.

W piśmie z dnia 19 listopada 2013 roku pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

Dowód:

- zgłoszenie szkody k. 49, 93
- oświadczenie kierowcy k. 50, 105-107, 129-130.
- pismo z dn. 6.08.2013 r. k. 52, 104, 123-124
- wiadomość mailowa k. 122,
- raport z badania szkody k. 53-55,87-91,
- informacje dotyczące temperatury k. 64-68,
- dokumentacja fotograficzna k. 108-121.
- pismo z dnia 21.08.2013 k. 56,
- pisma N. k. 57-60,
- pismo powoda k. 61-62,
- pismo z dn. 19.11.2013 r. k. 63, 125-128,
- dokumenty zgromadzone w aktach szkody k. 153-385,
- przesłuchanie powoda k. 756.
- zeznania świadka T. W. k. 526,
- zeznania świadka S. F. k. 533,
- zeznania świadka R. B. k. 687.

Wiadomością mailową z dnia 5 sierpnia 2013 roku S. G. – przedstawiciel firmy (...) wskazał, że po uzyskaniu informacji o możliwości odkupienia uszkodzonej w transporcie papy jest zainteresowany zakupem, za towar zgodnie z załączoną specyfikacją może zapłacić 7.000 zł, oferta natomiast jest ważna 7 dni.

Dowód:

- wiadomość mailowa k. 136.

Średni kurs euro ogłoszony przez Narodowy Bank Polski w dniu 5 lipca 2013 roku wystawił 4,2824 zł.

Dowód:

- tabela kursów k. 68.

Ładunek nie był załadowany tzw. metodą pełnego wypełnienia całej przestrzeni ładunkowej, co uchroniłoby ładunek papy przed przemieszczaniem się. Ładunek został ułożony na dwóch rzędach palet drewnianych, dosunięty do przedniej ściany naczepy co wskazuje na prawidłowe rozmieszczenie ładunku. Rzędy tych palet ułożone były równomiernie na całej przestrzeni ładunkowej, oprócz przestrzeni pomiędzy trzecim a czwartym rzędem od tyłu naczepy. W takim przypadku rozmieszczenia ładunku, czwarty i piąty rząd palet od końca naczepy powinien również być zabezpieczony metodą krzyżową co uniemożliwiłoby przemieszczenie ładunku do tyłu naczepy. W takim przypadku nie byłoby potrzeby zastosowania większej ilości pasów mocujących przy założeniu, iż jest odpowiednia ich siła wynikająca z etykiety znajdującej się na tych pasach. Pasy mocujące były przełożone przez

boczne burty naczepy co dodatkowo zmniejszało ich siłę i prawidłowe działania. Ładunek mógł przemieścić się z uwagi na gwałtowne hamowanie oraz poruszanie na drodze na której prowadzone są roboty drogowe – gwałtowne hamowanie pojazdu spowodowało, iż siła bezwładności przemieściła część nieprawidłowo zabezpieczonego ładunku do tyłu, co jednoznacznie wskazuje, iż nie została zachowana zarówno zasada określona w prawie krajowym jak i międzynarodowym, ponieważ ładunek uległ przemieszczeniu.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego T. K. k. 777

Folia termokurczliwa stosowana przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością ściśle przylega do rolek papy ułożonej na palecie. Nie stwierdzono wpływu warunków pogodowych na jakość opakowania.

Obserwacje powierzchni kaptura foliowego oraz zrealizowane badania nie wykazały wad materiałowych w postaci nieciągłości, pęknięć czy rozdarć na powierzchni folii, które mogłyby przyczynić się do osłabienia właściwości materiału.

Folia termokurczliwa wykorzystywana do opakowania towaru na palecie zmienia swoje właściwości wraz ze wzrostem temperatury. Folia, którą zastosowano do opakowania palety po ogrzaniu w strumieniu gorącego powietrza w temperaturze 50°C zwiększyła swoją wytrzymałość na rozdarcie w kierunku prostym do kierunku ułożenia rolek papy na palecie i zmniejszyła swoją wytrzymałość na rozdarcie w kierunku zgodnym z wysokością rolki papy stojącej na palecie. Wyraźny spadek wytrzymałości na rozdarcie zaobserwowano dla próbek ogrzewanych w strumieniu gorącego powietrza o temperaturze 100 °C.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego M. D. k. 832- 1015.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w przeważającej części.

Zasadności powództwa powód upatrywał w zawartej z pozwaną umowie ubezpieczenia odpowiedzialności przewoźnika drogowego w ruchu krajowym, na podstawie której pozwana jest zobowiązana do wypłaty odszkodowania w związku z poniesioną przez powoda szkodą. Powód wskazał, że w trakcie wykonywania przewozu papy doszło do jej uszkodzenia, w konsekwencji czego został obciążony wartością uszkodzonego towaru w kwocie 23.706 zł, poprzez kompensację tej kwoty z należnością przysługującą mu od spedytora za wykonany transport. Powód uwzględniając wskazaną w ogólnych warunkach umowy franszyzę redukcyjną w wysokości 200 euro według kursu średniego ogłaszanego przez NBP z dnia szkody – 5 lipca 2013 roku, domaga się odszkodowania w kwocie 22.849, 52 zł.

Pozwana kwestionując żądanie pozwu wskazała, że zgodnie z ogólnymi warunkami umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy stronami przedmiotem ubezpieczenia była szkoda za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczający zgodnie z przepisami ustawy – Prawo transportowe, ponadto wyłącznie jeżeli otrzymał on zlecenie przewozu a list przewozowy został wystawiony przez ubezpieczającego lub jego zleceniodawcę. Pozwana wskazała, że przyczyną szkody było zbyt słabe opakowanie towaru nieodporne na wysokie temperatury w okresie letnim, nadto podniosła, że powód nie przedłożył listu przewozowego. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała wysokość szkody, wskazując, że jej wysokość należy pomniejszyć o kwotę 7.000 zł za którą kupiony został następnie towar oraz kwotę franszyzy redukcyjnej.

Podstawę prawną powództwa stanowi więc art. 805 § 1 k.c. zgodnie z którym, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że wątpliwości Sądu nie budził fakt zawarcia pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym. Podkreślić należy, że okoliczność ta nie była również przedmiotem sporu, ponadto pozwana po zgłoszeniu szkody przeprowadziła odpowiednie postępowanie likwidacyjne, zaś przyczyną odmowy odszkodowania nie był spór wokół zawartej umowy.

Zwrócić należy uwagę na zapisy ogólnych warunków umowy ubezpieczenia, gdyż zgodnie z § 4 ust. 1 przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna przewoźnika za powstałą w okresie ubezpieczenia utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki towarowej w trakcie wykonywania krajowego transportu samochodowego, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z przepisami ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe. Przedmiotem ubezpieczenia objęta jest odpowiedzialność ubezpieczającego wyłącznie jeżeli otrzymał zlecenie przewozu, a list przewozowy został wystawiony na ubezpieczającego lub na jego zleceniodawcę.

W świetle powyższego, przedmiotem sporu pomiędzy stronami okazała się okoliczność czy powód – jako ubezpieczający ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę zgodnie z przepisami ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe. Fakt powstania szkody – w postaci uszkodzenia papy nie był bowiem kwestionowany przez pozwaną.

Wstępnie zaznaczyć należy, iż Sąd nie znalazł podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń ze względu na brak listu przewozowego. Zwrócić należy uwagę, że zgodnie z przywołanym zapisem OWU koniecznym jest aby ubezpieczający otrzymał zlecenie przewozu – co w okolicznościach sprawy niewątpliwie miało miejsce, a ponadto aby list przewozowy wystawiony został na ubezpieczającego oraz jego zleceniodawcę.

W tym miejscu zwrócić należy uwagę na treść art. 38 ust. 1 ustawy – Prawo przewozowe zgodnie z którym nadawca składa przewoźnikowi na przesyłkę towarową list przewozowy, a jeżeli przy danym rodzaju przewozu jest to powszechnie przyjęte, w inny sposób dostarcza informacji niezbędnych do prawidłowego wykonania przewozu. Natomiast w ust. 2 art. 38 tejże ustawy wymienione zostają informacje, które zawiera list przewozowy, w konsekwencji dokument związany z wykonywanym przewozem, który informacje te zawiera uznać można za list przewozowy. Są to: nazwa i adres nadawcy, jego podpis oraz określenie placówki przewoźnika zawierającej umowę; miejsca przeznaczenia przesyłki oraz nazwę i adres odbiorcy; określenie rzeczy, masy, liczny sztuk przesyłki, sposoby opakowania i oznaczenia a także inne wskazania i oświadczenia, wymagane albo dopuszczone zgodnie z przepisami ze względu na warunki danej umowy lub sposób rozliczeń. Podkreślenia wymaga, że wszystkie te elementy zawiera zlecenie transportowe (k. 25), gdyż wskazuje przewoźnika w osobie Z. Z.; miejsca przeznaczenia przesyłki jako: T., C. oraz G. zgodnie z dokumentem WZ, co w połączeniu z dokumentami wydania wewnętrznego pozwala na ustalenie konkretnych miejsc odbioru, towar przewożony: papy na paletach co w połączeniu z dokumentami wydania wewnętrznego oraz fakturami pozwala na ustalenie konkretnej ich ilości i wagi. Jest to dokument wystawiony na Z. Z., który następnie zlecił wykonanie transportu P. C.. Dodatkowo, wskazać należy, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwana jako podmiot profesjonalny nie odmawiała przyznania odszkodowania z tej właśnie przyczyny.

Odnosząc się natomiast do odpowiedzialności przewoźnika uregulowanej w ustawie – Prawo przewozowe zwrócić należy uwagę na przepis art. 65 ust. 1 zgodnie z którym przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. W świetle ust. 2 art. 65 przewoźnik nie ponosi jednak odpowiedzialności określonej w ust. 1 jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Dowód, że szkoda lub przekroczenie terminu przewozu przesyłki wynikało z jednej z wymienionych okoliczności, ciąży na przewoźniku. Uzupełniająco zwrócić należy także uwagę na takie przepis art. 41 ust. 1 zgodnie z którym nadawca jest obowiązany oddać przewoźnikowi rzeczy w stanie umożliwiającym ich prawidłowy przewóz i wydanie bez ubytku i uszkodzenia.

Z przywołanych przepisów wynika więc, że odpowiedzialność za uszkodzenie przesyłki od przyjęcia jej do przewozu do jej wydania co do zasady ponosi przewoźnik. Z odpowiedzialności tej może się zwolnić wówczas gdy wykaze, iż uszkodzenie powstało z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy niewywołanych winą przewoźnika.

Podkreślić również należy, iż z treści zleceń transportowych jednoznacznie wynikało, że to obowiązkiem kierowcy było zabezpieczenie towaru minimum 12 pasami oraz prowadzenie pojazdu w ten sposób aby nie uległ on uszkodzeniu. Podczas transportu kierowca miał być odpowiedzialny za towar od momentu załadunku aż do rozładowania towaru. W dokumencie tym wskazano także, że za wszelkie uszkodzenia towaru podczas transportu nie wynikające z załadunku odpowiada kierowca. W zleceniu dla P. C. zawarto natomiast stwierdzenie, iż pełną odpowiedzialność za pobrany towar jak również za częściową i całkowitą utratę lub zniszczenie ponosi przewoźnik.

Kluczowym w okolicznościach sprawy okazało się więc ustalenie czy szkoda – a więc uszkodzenie papy spowodowane było działaniem nadawcy (gdyż przy odbiorze szkoda ta już istniała), którego nie wywołała wina przewoźnika.

W ocenie Sądu ustalenie okoliczności spornych – a więc co było przyczyną uszkodzenia towaru – niewłaściwe zapakowanie towaru oraz zachowanie kierowcy w trakcie wykonywania transportu (takie jak gwałtowne przyhamowywanie, szarpnięcia) – na co wskazywał powód czy też zbyt słabe opakowanie towaru nieodporne na wysokie temperatury w okresie letnim – co podnosiła pozwana, wymagało wiadomości specjalnych. Postanowieniem z dnia 3 marca 2016 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych: względem biegłego sądowego z zakresu transportu drogowego na okoliczność oceny prawidłowości zabezpieczenia i opakowania towaru do transportu w postaci łącznie 720 rolek papy o łącznej powierzchni 4200 m², oceny jakości opakowania towaru oraz przyczyn powstania towaru i rozmiaru szkody; natomiast dowód z opinii biegłego sądowego ad hoc na okoliczność ustalenia jakości folii termokurczliwej użytej przez nadawcę do opakowania towaru w postaci łącznie 720 rolek papy, w szczególności możliwości zmiany właściwości folii pod wpływem działania temperatury, w tym możliwości jej „rozluźnienia”.

Biegły z zakresu transportu drogowego wskazał, że ładunek nie został załadowany tzw. metodą pełnego wypełnienia całej przestrzeni ładunkowej, ułożony został na dwóch rzędach palet drewnianych i dosunięty do przedniej ściany naczepy. Rzędy palet ułożone były równomiernie na całej przestrzeni oprócz przestrzeni między trzecim a czwartym rzędem od tyłu naczepy. Biegły wskazał, że w takim przypadku rozmieszczenia ładunku czwarty i piąty rząd palet od końca naczepy również powinien zostać zabezpieczony metodą krzyżową co uniemożliwiłoby przemieszczenie ładunku na tył naczepy – wówczas nie byłoby potrzeby zastosowania większej ilości pasów transportowych. Biegły ustalił także, że ładunek mógł przemieścić się z uwagi na gwałtowne hamowanie oraz poruszanie na drodze na której prowadzone są roboty drogowe.

Biegły ad hoc ustalił natomiast, że folia termokurczliwa wykorzystywana do opakowania towaru na palecie zmienia swoje właściwości wraz ze wzrostem temperatury, jednak dopiero przy temperaturze 50°C materiał wykazywał zwiększenie wytrzymałości rozdarciu w kierunku prostopadłym do kierunku ułożenia rolek papy na palecie i jednocześnie zmniejszenie wytrzymałości na rozdarciu w kierunku zgodnym z wysokością rolki papy stojącej na palecie. Wyraźny spadek na rozdarciu w obu kierunkach zaobserwowano dopiero przy 100 °C.

W świetle sporządzonych przez biegłych sądowych opinii przyczyną szkody – nie mogło być niewłaściwe zapakowanie papy – z uwagi na to, że zastosowana przez nadawcę folia nieprzystosowana była do wysokich temperatur powietrza, w wyniku których to temperatur doszło do rozluźnienia folii i w konsekwencji przesunięcia się palet w naczepie. Temperatura w której folia ta zmienia znacznie swoje właściwości i ewentualnie mogłaby przyczynić się do powstania szkody jest bowiem znacznie wyższa (100 °C, 50°C bez wyraźnego spadku wytrzymałości) niż temperatura powietrza czy też temperatura mogąca występować w naczepie pojazdu. Przyczyną szkody było natomiast, na co wskazuje opinia biegłego z zakresu transportu drogowego, niewłaściwe zabezpieczenie przez kierowcę (pracownika powoda) pasami transportowymi palet zawierających papę, które w wyniku braku płynnej jazdy kierowcy (gwałtownego hamowania, szarpnięć czy też jazdy po drogach na których odbywał się remont) uległy przemieszczeniu, co spowodowało uszkodzenie ładunku.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z przywołaną treścią zleceń transportowych to prowadzący pojazd, a w konsekwencji przewoźnik wykonujący transport był odpowiedzialny za prawidłowe zabezpieczenie ładunku. Potwierdzają to również zeznania świadków, z których wynikało, że kierowca po przybyciu na miejsce załadunku i załadowaniu wózkiem widłowym papy znajdującej się paletach otrzymał instrukcje w jaki sposób ma dokonać ich zabezpieczenia

pasami transportowymi, co też sam wykonał. Świadek M. L. – wykonujący ten transport w swoich zeznaniach przyznał, że w trakcie jazdy zmuszony był do gwałtownych zahamowań oraz szarpnięć.

Biorąc pod uwagę powyższe uznać należało, że odpowiedzialność powstałą szkodę ponosił powód, co w świetle § 4 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia aktualizuje obowiązek pozwanego zakładu ubezpieczeń do wypłaty odszkodowania.

Podkreślenia wymaga, że wysokość szkody ustalona została przez nadawcę a jednocześnie producenta papy – który biorąc pod uwagę ilość uszkodzonej papy (gdyż znajdowała się ona na jego magazynie na wniosek powoda) oraz jej rodzaj i cenę, ustalił, że łączna jej wartość wynosiła 23.706 zł. Kosztem tym obciążył Z. Z., który obciążył nim następnie powoda poprzez kompensacje z należnością przysługującą mu z tytułu wykonywania zleceń transportowych.

Pozwana z ostrożności procesowej zakwestionowała również wysokość szkody, wskazując na ofertę zakupu pozostałości towaru. Wskazać należy, że choć sformułowanie pozwanej jest niejasne, gdyż może ono odnosić się zarówno do papy uszkodzonej jak i nieuszkodzonej, jest ono bezzasadne. Z jednej bowiem strony zauważyć bowiem należy, że nadawca który obciążył w pierwszej kolejności notą obciążeniową spedytora ustalając wysokość szkody na kwotę 23.706 zł wziął pod uwagę jedynie tą część towaru, która uległa uszkodzeniu. Zgodnie z przedłożonymi fakturami łączna wartość przewożonego towaru zamykała się bowiem kwotą około 60.000 zł (brutto). Z drugiej jednak strony, jak wynika z pism nadawcy, uszkodzony towar nie mógł być ponownie użyty, nadawał się jedynie do utylizacji. Brak jest natomiast jakichkolwiek dowodów na to, że uszkodzona część papy została sprzedana za kwotę 7.000 zł, gdyż treść wiadomości mailowej 5 sierpnia 2013 roku wskazuje jedynie na złożenie takiej oferty.

Pozwana miała natomiast racje twierdząc, że należne powodowi odszkodowanie, w związku z zapisem ogólnych warunków umowy ubezpieczenia, należało obniżyć o kwotę franszyzy redukcyjnej - 200 euro, która to waluta przeliczona miała zostać zgodnie z średnim kursem ogłaszanym przez NBP z dnia szkody. Zaznaczyć jednak należy, że powód formułując żądanie pozwu okoliczność tego rodzaju uwzględnił, obniżając wartość uszkodzonej papy (23.706 zł) o franszyzę w kwocie 856, 48 zł (co stanowi 200 euro przeliczone wg średniego kursu ogłoszonego przez NBP w dniu 5 lipca 2013 roku - 4,2824 zł).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd miał także na uwadze przepis art. 817 § 1 k.c. zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że całkowicie niezasadna okazała się dokonana przez powoda modyfikacja żądania odsetkowego – a więc żądanie odsetek ustawowych od dnia 9 sierpnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, następnie zaś od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych. Należy bowiem podkreślić, że ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w której uprawnienie do żądania tego rodzaju odsetek zostało sformułowane, wyraźnie wskazuje, że domagać się ich może strona transakcji handlowej w rozumieniu art. 4 pkt 1 tejże ustawy. Zgodnie ze wskazanym przepisem za transakcje handlową uznaje się umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością. W ocenie Sądu, zawarta pomiędzy stronami umowa ubezpieczenia nie odpowiada tej definicji, zwłaszcza, że treścią tejże umowy jest spełnienie świadczenia w razie zajścia określonego wypadku (zaktualizowanie się przesłanki powoduje konieczność wypłaty przez zakład ubezpieczeń odszkodowania), nie zaś świadczenie na rzecz ubezpieczającego się przez zakład ubezpieczeń jakiegokolwiek rodzaju usług. W tym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o treść przedłożonych do akt dowodów z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a i w ocenie Sądu nie budziły one żadnych wątpliwości. Za podstawę swoich ustaleń

Sąd przyjął również zeznania świadków: Z. Z., H. Z., J. F., M. L. oraz przesłuchanie powoda, nie znajdując podstaw, by odmówić im wiary. Sąd miał również na uwadze zeznania świadków: T. W., R. B. oraz S. F., zaznaczyć jednak należy, że świadkowie ci w przeważającej mierze nie pamiętali okoliczności istotnych dla sprawy, czy też nie mieli o nich wiedzy (głównie w zakresie właściwości folii termokurczliwej). Sąd oparł się również na opiniach biegłych sądowych, które to opinie były spójne i logiczne. Sąd uznał, że opinie biegłych sądowych nie budziły one zastrzeżeń co sposobu sporządzenia i treści sformułowanych w nich wniosków, w konsekwencji czego Sąd uznał opinie biegłych za w pełni przekonujące, a tym samym mogące stanowić podstawę ustaleń w sprawie. Podkreślenia wymaga, że żadna ze stron nie złożyła zarzutów do treści merytorycznej tych opinii.

Powód odnosząc się do opinii sporządzonej przez biegłego ad hoc M. D., wskazał bowiem jedynie, że jest ona nieczytelna dla osób nieposiadających wiedzy specjalistycznej, a ocenie można poddać jedynie jej wnioski. Zaznaczył także, że bezcelowe było badanie papy przy temperaturze 100°C. W tym miejscu jedynie marginalnie zaznaczyć należy, że to specyfika okoliczności na jakie biegły został w sprawie powołany niejako determinowała konieczność posługiwania się specjalistycznym językiem oraz stosowanie wzorów, tabel czy też wykresów. W opinii biegły sądowy zawarł jednak podsumowanie sporządzone na podstawie wcześniej opisanych ustaleń. Biegły dokonując badania w temperaturze 100°C ustalił natomiast, że dopiero w tak wysokiej temperaturze materiał wykazuje zmniejszenie wytrzymałości na rozdarcie w obu kierunkach. Strona pozwana, mimo kilkukrotnych wniosków o przedłużenie terminu do ustosunkowania się do opinii, ostatecznie zarzutów nie wniosła.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 § 1 k.p.c. oraz art. 98 k.p.c. W świetle przywołanych przepisów Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swojego żądania. Wówczas strona na którą został nałożony obowiązek, jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie powód jest stroną, która uległa co do nieznaczej części swojego roszczenia. Na poniesione przez niego koszty w łącznej wysokości 6. 529, 52 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.143 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz.U.2013.490) koszty przejazdu do siedziby Sądu celem udziału w posiedzeniach w łącznej kwocie 969, 52 zł oraz zaliczka uiszczona przez stronę na poczet wynagrodzenia biegłych w kwocie 2.000 zł.